

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 stycznia 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację J.R. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 grudnia 2018 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P. z dnia 10 sierpnia 2017 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej z uwagi na wykazanie jedynie 1 roku i 7 dni okresu pracy górniczej z wymaganych 25 lat koniecznych do nabycia tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ustawodawca, ustalając w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wymagania do nabycia prawa do emerytury górniczej, uznał, że w celu uwzględnienia spornej pracy do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury górniczej, konieczne jest zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami wydobywania kopalin, w tym pozyskiwania siarki lub węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczają się roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe

i odwadniające), roboty transportowe przy przewożeniu nadkładu i złożeń, prace miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Podkreślił, że odwołujący w spornych okresach (1.10.1991 r. - 30.06.1992 r. oraz 1.02.1994 r. - 30.05.2017 r.) wykonywał pracę, która nie klasyfikowała się do prac zaliczanych do pracy górniczej zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż odwołujący się pracując na stanowisku samodzielnego elektromontera na odkrywce wykonywał czynności związane bezpośrednio z remontem, konserwacją, naprawą elementów elektrycznych i instalacji elektrycznej wagonów, maszyn i urządzeń służących do odstawy węgla z odkrywek kopalni do estakady elektrowni, to jest od miejsca rozładunku urobku węgla do elektrowni czyli w zespole terenów i obiektów związanych z odkrywkowym zakładem górniczym, w którym następuje zdejmowanie nadkładu i złożeń oraz ładowanie i przewożenie. Prawidłowo wskazał, że jego praca polegała na utrzymaniu sprawności sieci kolei górniczej, zapewnieniu sprawności urządzeń elektrycznych jakie tam się znajdowały. Praca odwołującego w ramach oddziału TKZ i TKI polegała na obsłudze trakcji elektrycznej, systemu sterowania ruchem. Odwołujący obsługiwał wszystkie urządzenia elektryczne jakie tam się znajdowały. Brygady z tego oddziału musiały zapewnić sprawność urządzeń znajdujących się na trasie odstawy węgla. Brygady z tych oddziałów zajmowały się utrzymaniem sieci trakcyjnej, na długości około 120 km. Były to naprawy awaryjne, jak i konserwacyjne i przeglądy. Była to praca w terenie i była związana z bieżącym utrzymaniem sprawności sieci kolei górniczej. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że skoro koleje górnicze prowadzą transport wyłącznie od załadowni do elektrowni, to tym samym praca odwołującego jako elektromontera, czy samodzielnego elektromontera nie była pracą górniczą określoną w art. 50c ust. 4 ustawy emerytalnej.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 120 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 378 k.p.c., a także na naruszeniu prawa procesowego, któremu uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 378 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, a nadto potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Z uwagi na analizę niejednolitego orzecznictwa w sprawach o zbliżonym stanie faktycznym trzeba, zdaniem skarżącego, dojść do wniosku, że wiele wątpliwości wywołuje

ocena charakteru obowiązków pracowniczych pełnionych przez górników jako pracy na odkrywce. Problemem interpretacyjnym jest przede wszystkim określenie co wchodzi w obręb odkrywki, bowiem bywa ona traktowana jako miejsce wykonywania czynności, a także jako miejsce zatrudnienia w kopalni odkrywkowej. Ponadto nie ma jasnego i kategorycznego zakreszenia granicy odkrywki. W związku z powyżej przedstawionym problemem, skarżący wskazał na drugie wyniki w sprawie zagadnienie. Chodzi o określenie jakie maszyny i urządzenia górnicze mieszczą się pod pojęciem maszyn i urządzeń górniczych z punktu 11 załącznika nr 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. i czy są nimi urządzenia służące do odstawy węgla m.in. elektrowozy czy cały tabor kolejowy oraz czy stała grupa remontowa wymieniona w dalszej części w/w punktu 11 może wykonywać swoją pracę również w warsztacie, by praca ta była zgodna z treścią przepisu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania

analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Odnosząc się do drugiej okoliczności przemawiającej, zdaniem skarżącego, za przyjęciem skargi do rozpoznania zauważyć należy, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783). Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w

sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

Problem zaliczania konkretnych prac do pracy górniczej jest szerszy niż dostrzega to skarżący. I tak, do pracy górniczej nie zakwalifikowano pracy operatora ciągnika rolniczego na odkrywce, przy pomocy którego wykonuje się prace pomocnicze przy naprawach, konserwacji urządzeń, a co za tym idzie - pracę przy obsłudze agregatów prądotwórczych, smarowniczych i sprężarkowych, wykorzystywanych przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoża na odkrywce (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2018 r., I UK 412/17, LEX nr 2562152). Również prace przy naprawie koparek jednonaczyniowych i spycharek, które nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi, nie prowadzą do ziszczenia się przesłanki pracy górniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718; z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, czy z dnia 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083). Także przewóz pracowników i ewentualnie sprzętu nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991). W wyroku z dnia 27 czerwca 2019 r., I UK 95/18 (LEX nr 2687721), Sąd Najwyższy przyjął, że praca kierowcy - operatora samochodowego sprzętu technicznego w odkrywce, wymieniona w poz. 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r., może być uznana za pracę górniczą tylko wtedy, gdy polega na wykonywaniu czynności wyczerpująco

opisanych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalno-rentowej. Jeżeli skarżący nie urabiał ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych, to nie uzyska prawa do emerytury górniczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., I UK 382/10, LEX nr 863949).

Orzecznictwo wypracowało wąską interpretację pojęcia „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. W wyroku z dnia 9 maja 2019 r. (I UK 53/18, LEX nr 2684862) Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku pracy „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych” chodzi o ekspozycję czynności związanych z konserwacją urządzenia wydobywczego, agregatu (okoliczności zdarzenia), a nie sam fakt pobytu obok miejsca, w którym dokonuje się konserwacja (okolicznik miejsca). O takim znaczeniu interpretowanej frazy przesądza fakt, że chodzi o bieżącą konserwację urządzeń, a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonej pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (potocznie konserwacja urządzenia na miejscu, bez transportu). Zatem suma tych elementów decyduje o uciążliwości pracy, o jakiej jest mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Ergo, pracami konserwacyjnymi są objęte tylko te, które w rzeczy samej polegają na czynnościach zmierzających do utrzymania urządzeń wydobywczych i agregatów w dobrym stanie, zapobiegając tym samym przed ich zniszczeniem i uszkodzeniem. Z ustaleń faktycznych sądów meriti wynika natomiast, że skarżący pracując na stanowisku samodzielnego elektromontera, samodzielnego elektromontera na odkrywce wykonywał czynności związane bezpośrednio z remontem, konserwacją, naprawą elementów elektrycznych i instalacji elektrycznej wagonów, maszyn i urządzeń służących do odstawy węgla z odkrywek kopalni do estakady elektrowni. Jasne jest zatem, że nie wykonywał pracy kwalifikowanej, uprawniającej do wcześniejszej emerytury.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

